

**Protokół Nr VII/11 z przebiegu VII
Sesji Rady Gminy Kłodawa,
która odbyła się w dniu 13 kwietnia 2011r.
w Sali Wiejskiej przy ulicy Jeziornej w Kłodawie.**

- 1) Sprawy organizacyjne
 - a) otwarcie posiedzenia
 - b) stwierdzenie quorum
 - c) przyjęcie porządku obrad
- 2) Wystąpienie Starosty Powiatu Gorzowskiego n temat stanu dróg i inwestycji drogowych na terenie Gminy Kłodawa.
- 3) Podjęcie Uchwał w sprawie
 - a) zmiany uchwały Nr IV/20/11 z dnia 23 lutego 2011r. w sprawie zaciągania planowanego kredytu długoterminowego.
- 4) Objazd miejscowości na terenie Gminy Kłodawa.
- 5). Zamknięcie obrad VII Sesji Rady Gminy Kłodawa.

Pkt. 1a. Otwarcie posiedzenia.

Przewodniczący Rady Legan otwieram obrady VII Nadzwyczajnej Sesji Rady Gminy Kłodawa.

Pkt. 1b. Stwierdzenie quorum.

Przewodniczący Rady Legan na podstawie dołączonej listy obecności stwierdzam, że w sesji uczestniczy 13 radnych, wobec czego sesja jest prawomocna.

Pkt. 1c. Przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący Rady Legan czy są uwagi do porządku obrad.

Wójt Gminy Mołodziak poprosiła o wprowadzenie do porządku obrad uchwały w sprawie wydania opinii Rady Gminy dotyczącej zasilania miejscowości Różanki w wodę.

W związku z brakiem dalszych uwag **Przewodniczący Rady Legan** poddał porządek obrad pod głosowanie.

Głosy za 13

Głosy przeciw -----

Głosy wstrzymujące się -----

Pkt. 2. Podjęcie uchwał w sprawach

Pkt. a) zmiany uchwały Nr IV/20/11 z dnia 23 lutego 2011r. w sprawie zaciągania planowanego kredytu długoterminowego

Skarbnik Gminy Żal omówiła projekt uchwały

Radna Zienkiewicz Pani Skarbnik, czy ten kredyt mieści się w prognozie finansowej?

W związku z brakiem dalszych pytań **Przewodniczący Rady Legan** poddał uchwałę pod głosowanie

Głosy za -13

Głosy przeciw ---

Głosy wstrzymujące ---

Uchwała została przyjęta i zarejestrowana pod numerem VII/38/11

Pkt. b) opinii dotyczącej zasilania miejscowości Różanki w wodę z systemu miejskiego.

Wójt Gminy Mołodziak nie tylko my stanęliśmy przed podjęciem takiej decyzji, również inne gminy muszą podjąć podobne decyzje, w związku z tym odbyło się zebranie wiejskie w miejscowości Różanki. Przedstawiliśmy mieszkańcom wszystkie aspekty z tym związane. Mieszkańcy zadecydowali, że są przeciwko podłączeniu miejscowości do wodociągu miejskiego. Ja się przychyliam do wniosku mieszkańców i skłaniam się do tego, żeby ta woda została jeszcze w Różankach. Wiem, że niesie to za sobą skutki finansowe, wiem, że to są trudne decyzje, natomiast chcę uszanować wolę mieszkańców.

Radna Adamczak Faktycznie było tak, jak Pani Wójt mówiła. My jako Rada Sołecka w Różankach byliśmy, za tym aby obejrzyć te ujęcie i wiemy w jakim stanie się ono znajduje. Pytamy zatem, jak można było dopuścić do takiego stanu, to oczywiście jest naturalna dewastacja, ale można było jakoś zapobiegać temu. Dlaczego tam zabrakło gospodarza, albo zabrakło funduszy na jakieś systematyczne naprawianie tego bardzo istotnego urządzenia dla Różanek? Ja powiem dlaczego tak Różanki emocjonalnie podchodzą do sprawy, dlatego że w niedalekiej przeszłości odbyło się zebranie wiejskie w Różankach z udziałem przedstawicieli PWiK w Gorzowie. Różanki z bólem serca oddały kanalizację i będą za chwilę przekazywać nowy punkt zlewny, który kosztował nas podatników 340.000 zł. I oddajemy to chociaż wydaliśmy na to pieniądze. Oddawaliśmy kanalizację pod warunkiem, że woda zostanie w Różankach, bo mamy bardzo dobrą wodę, bardzo bogate źródła. Nie chcemy wody z ujęcia Siedlic, bo jest to ujęcie bardzo niebezpieczne, bo znajduje się na terenie zalewowym, a w tym roku było to można zauważyć. Ja uprzedziłam mieszkańców Różanek, że to nie jest sprawa w 100% prosta, bo to zależy od Radnych. Mieszkańcy proszą, aby doprowadzić do systematycznego odremontowania wodociągu. Pan Kierownik Jesis zasygnalizował ten problem na ostatniej sesji w ostatnim punkcie, gdzie była to godzina 19 i nikt do wiadomości, tego już nie przyjmował. Na komisji komunalnej był obecny Pan Dyrektor Andrzejczak, a my się spytaliśmy na kiedy decyzja. A on na to na wczoraj i taka była odpowiedź. W związku z tym wszystkim, co powiedziałam bardzo bym prosiła Państwa Radnych, żebyście się przychyliili do prośby mieszkańców Różanek i zagłosowali, aby to ujęcie zostało jednak w Różankach.

Radna Kowalska Czy gminę będzie stać, jak się coś stanie, żeby to remontować? Jest to stare, zaniedbane, zniszczone. Mamy przykład na gminie Bogdaniec, bo jeżeli mamy możliwość przekazać coś, co nas później nie będzie interesować, te wszystkie naprawy, remonty, to ja nie wiem, czy na tym gmina nie skorzysta. To są grube miliony, a jest to rzecz stara i całkiem możliwe, że się zepsuje w jeden dzień w jednym miejscu, w drugi i innym. Więc ponawiam pytanie, bo na tym ucierpi cała gmina. Przypominam, że jest jeszcze rozbudowa szkoły w Kłodawie, nie wiemy jak to się skończy, a co roku zaciągamy jakieś kredyty. Zatem czy jest sens zostawiać ten wodociąg?

Skarbnik Gminy Żal Macie Państwo przed sobą kilkuletnie prognozy finansowe i tam są zapisane całkiem realne dochody, także Gmina do 2015 roku nie może sobie pozwolić na dodatkowe inwestycje poza kanalizacją, bo to jest w projekcie.

Wójt Gminy Mołodciak W zależności od tego jaka będzie Państwa decyzja, jeżeli za pozostaniem to ja będę proponowała rezygnować z innych inwestycji na rzecz wodociągu.

Pan Sokołowski Jeśli radni podejmą decyzje sprzeczną z wolą mieszkańców Różanek, to będzie to bardzo brzemienne w swoich konsekwencjach dla gminy Kłodawa, ale być może dla całego projektu. Z tego co wiem UE jeżeli ma dofinansować pewne przedsięwzięcia, to muszą one być w zgodzie z wolą lokalnej społeczności. Radni mogą przegłosować i może to być w sprzeczności z mieszkańcami Różanek. Czy taka decyzja może rzutować na storpedowanie całego projektu, w który ta nitka jest wmontowana, bo PWiK ma przeznaczyć 30% finansów na nitkę łączącą Gorzów – Różanki, natomiast 60% jest z funduszy unijnych. Żeby nie było tak, że teraz decyzję podejmą radni, a potem się zastanowią, bo się okaże, że podjęli taką decyzję, która storpeduje cały program unijny, który jest na to przewidziany.

Kierownik Jesis Jeżeli chodzi o samą wartość inwestycji to jest to w odwrotnych relacjach, bo jest prawie 70% i 30% beneficjent. Trudno powiedzieć, jak podejździe do tego Komisja Europejska, jak podejździe eksperci. Jeżeli zakładamy, że w naszym wniosku będzie rurociąg doprowadzający wodę do Różanek, to co wówczas, jeżeli będą protesty mieszkańców, to cały wniosek wówczas wypadnie i wtedy ani kanalizacji, ani wody nie będzie. Trudno mi powiedzieć, bo takich sytuacji do tej pory nie mieliśmy. Ma się wypowiedzieć Rada Gminy, czyli organ, który został przez mieszkańców wybrany, do reprezentacji całej gminy. Generalnie rzecz biorąc przedstawiliśmy Państwu, jak to wygląda no i trzeba podjąć jakąś decyzję, żeby można było krok dalej zrobić.

Kazimierz Sokołowski Nikt tutaj nie chce straszyć absolutnie protestami, tylko chcę powiedzieć, że jest pewien fakt, który zaistniał w dniu wczorajszym, że jednogłośnie mieszkańcy Różanek wypowiedzieli się, że nie chcą wody z Gorzowa. Jak może UE przeznaczać pieniądze na rzecz czegoś, czego ludzie nie chcą? Z moich informacji, których zasięgnąłem, wynika że decyzja radnych za pociągnięciem nitki Gorzów-Różanki może skutkować tym, że radni Gminy Kłodawa storpedują swoją decyzją cały projekt na 330 mln, który jest w fazie realizacji. Ta decyzja jest tak poważna i niech ktoś wypowie się konkretnie tak labo nie. Jak już mówiłem nie mówimy o protestach tylko o fakcie decyzji mieszkańców.

Radna Adamczak Chciałam się odnieść do wypowiedzi radnej Kowalskiej, bo zadała istotne pytanie czy gminę będzie na to stać? Czyli co? Systematycznie przyglądaliśmy się jak to wszystko niszczyje, a teraz zadajemy takie pytanie. My też jesteśmy ważną częścią gminy, też płacimy podatki. Ja przypominam to, co powiedzieli wczoraj mieszkańcy Różanek m.in. moi rodzice kładli własną gotówkę na to, by położyć rury wodociągowe, to SHR dla nas zrobił, my mamy prawo prosić o to, aby to wyremontować. Śmieszne jest stwierdzenie, że my oddajemy i cieszymy się, że nie będziemy musieli nic płacić za to.

Radny Kubera Widzę, że bardzo emocjonalnie zaczynamy rozmawiać i niektórzy stawiają nas pod ścianą, że jeżeli nie to zobaczymy. W Kłodawie też było własne ujęcie, ale system ekonomiczny nakazuje myśleć inaczej. Nie wolno obciążać wszystkich, bo ja tak uważam, trzeba patrzeć ogólnie, co dla danej społeczności jest lepsze. Nie sztuka wydać milion, 2, czy 3 na coś i zatrzymać wszystkie inwestycje w całej gminie. Przecież Różanki się rozbudowują, ja tylko chcę przypomnieć rurociąg kanalizacyjny. Kilka lat temu Gorzów chciał przejąć za własne środki budując rurociąg kanalizacyjny Gorzów-Różanki. Protest wsi Różanki był oczywisty. Dwa lata później gmina zainwestowała kilkaset tysięcy w budowę takiego rurociągu. Cała gmina poniosła konsekwencje tylko dlatego, że w pewnym momencie Różanki zablokowały to, co można było mieć za darmo. Kto wie, czy nie będzie takiej

sytuacji, za parę lat, gdzie Różanki się rozbudują o następny tysiąc ludzi i zabraknie wody. Wtedy będziemy głosowali, kto pociągnie rurociąg i kto za to zapłaci Różanki, nie, cała gmina. Pomyślmy o tym i nie skupiajmy się na jednym aspekcie tej sprawy, globalnie trzeba myśleć, bo uważam, że radni, to są radni gminni.

Radna Zienkiewicz Pani Wójt, czy ja dobrze zrozumiałam, że Pani jest za pozostawieniem ujęcia dla mieszkańców?

Wójt Gminy Mołodziak Przychylam się do tego, ale jaką decyzję państwo podejmiecie tak będę to realizować. Jeżeli będzie decyzja, żeby została to będę proponować likwidację zadań, do których nie przystąpiliśmy jeszcze. Kierownik Zatoka mówiąc, że te ujęcie jest w złym stanie, to tak naprawdę parę lat temu ten SUW wkładaliśmy do wniosku tylko w części za nasze gminne pieniądze, a reszta z pieniędzy unijnych na remont. Udało nam się to, więc dlatego do budżetu gminy miałabym wpisywać pieniądze na remont. Były spotkania, komisje, zebranie wiejskie i powiedziałam: ja jestem wybrana przez wszystkich mieszkańców i też dla wszystkich pracuję, a organem stanowiącym jest Rada Gminy i chcę tylko powiedzieć, że nielogicznym jest, że w budżecie wchodzimy z innym zadaniem, to wtedy z czegoś rezygnujemy i inne zadania muszą poczekać. Nie możecie mnie w tej sytuacji stawiać, że przyjmujemy kolejne zadanie i nie wiem skąd ta manna z nieba spadnie. Oczywiście, jeżeli będzie możliwość pozyskania środków zewnętrznych to napiszemy szybko osobny wniosek, bo teraz mam jeszcze 4 miejscowości, które czekają na realizację zadań w nich zaplanowanych. Nie poradzę sobie z tym, że przyjmujemy nowe zadanie, nie wiedząc czy będą na to środki. Będę się starała, żeby jakieś rozwiązanie znaleźć.

Radna Chmiel Pani Wójt czy w takim razie będzie zagrożona modernizacja świetlicy wiejskiej w Różankach w momencie, kiedy trzeba będzie wydać kwotę na wodociąg?

Sołtys Banicki Wszyscy już wiemy, jakie jest stanowisko Rady Sołeckiej, mieszkańców wsi. Ja sam sobie zadaje pytanie, kto w końcu ma racje. Wśród tych argumentów i rozmyślań powinna przewodniczyć jedna myśl, jesteśmy wspólnotą tej gminy i nie możemy iść przeciw ludności. Wczoraj 100% ludzi zagłosowało przeciwko, ja sobie nie wyobrażam, bo ujęcie wodne w Różankach ma 40 lat i dzisiaj takie głosy słyszałem, że ile trzeba było włożyć pieniędzy żeby to utrzymać. Pytam się jakie pieniądze, to mieszkańcy wkładali pieniądze, bo oni się składali po 5 tys. zł, a to była półroczna pensja każdego z nas. Ja też tyle płaciłem i dzisiaj mamy to wszystko zaprzepaścić. To co gmina włożyła, to wymiana rur na odcinku ok 1 km, co kosztowało jakieś 40 tys. zł i to wszystko. Mieszkańcy chcą, mają argumenty na to, a rada jest od tego, żeby do tego się przychylić. Proszę abyście pozytywnie zagłosowali w tej sprawie.

Radna Zienkiewicz Ja na ostatniej komisji, kiedy rozmawialiśmy o ujęciu wody w Różankach prosiłam o przedstawienie, jaka jest wydolność tego ujęcia. Czy wydolność tego ujęcia jest taka, że jest w stanie zaspokoić rozwój wsi. Bo jakby nie było. To wszyscy ci którzy są właścicielami gruntów te grunty sprzedają. Ja prosiłam Pana Kierownika, aby nam to przedstawił, bo każde źródło wody jest w stanie zaspokoić na ileś lat przy określonej wydajności. Czy taką informację mogę otrzymać?

Kierownik Zatoka Roczną wydajność tego ujęcia na 77 tys. metrów sześciennych, to na dzień dzisiejszy zaspokaja i jest pewien zapas. Trzeba byłoby policzyć wszystkie działki i zobaczyć, co tam będzie jeszcze przekwalifikowane, bo dzisiaj jest zapas, ale nie mogę Państwu powiedzieć, że za 20 lat będzie. Z góry trzeba byłoby wiedzieć, co tam będzie

jeszcze wybudowane i gdzie się budownictwo zatrzyma. A na ile lat wystarczy tego zapasu, tego ja nie potrafię stwierdzić.

Radna Zienkiewicz Tego się Panie Kierowniku nie liczy na działki, bo działki się różnią wielkością, liczy się zasoby wody potrzebne na liczbę mieszkańców, jakie są średnie potrzeby, a to powinien Pan wiedzieć. Wtedy będziemy wiedzieli na ile wystarczą te zasoby, które są.

Kierownik Zatoka Pozwolenie mamy na 77 tys. a wpompowujemy ok. 45 tys. więc zapas Państwo macie. Pozwolenie opiera się na dokumentacji geologicznej, ile z tego ujęcia można wypompować. Z opinii wodno-prawnej wynika, że możemy wypompować 77 tys. metrów sześciennych.

Radna Adamczak Nie rozumiem pytania, które padło przed chwilą do Pani Wójt, pytania sugerującego, jeżeli Pani Wójt wygospodaruje środki na naprawę ujęcia, to czy zdejmie pieniądze ze świetlicy. To jest pytanie sugerujące odpowiedź. Różanki, jako jedyna miejscowość w gminie, druga co do wielkości nie ma świetlicy. Jak można tak sugerować.

Radny Korona Tradycją tej Rady jest, że jak są sytuacje trudne, Rada przyjmuje stanowisko mieszkańców i dla ich dobra działa. Dziwią mnie niektóre głosy radnych, ale chciałbym powiedzieć, że na następnej sesji będziemy mieli problem czy przyjąć program, który jeżeli przyjmiemy będzie oznaczał następne inwestycje o wartości znacznie większej. To kwota ok 3 mln z czego 2.800.000 gmina musi włożyć własnych środków. Wtedy spojrzę w oczy tym zatroskanym o budżet gminy. Cieszę się, że Pani Wójt ma takie stanowisko i jest dla niej ważna współpraca z mieszkańcami. Uszanujmy zdanie miejscowości Różanek.

Radny Konieczuk Chciałbym przypomnieć sytuację z przed 12 lat, gdzie na pierwszym posiedzeniu rady była postawiona uchwała w sprawie zaciągnięcia kredytu na budowę oczyszczalni ścieków w Różankach. Podjęliśmy wtedy taką decyzję, z bólem serca i zaznaczyliśmy, że to jest koniec inwestycji dla Różanek, bo są też inne miejscowości. Wraz ze zmianą rady poszło wiele innych inwestycji do Różanek, a inne miejscowości zostały z tyłu. Potem Różanki zakwestionowały likwidację oczyszczalni ścieków, oni chcieli tylko zrzut ścieków. To śmierdzi, to przeszkadza i tak nie patrząc na koszty mieszkańcy zdecydowali, gdzie wszystko już było zaprojektowane. Chciałbym, również przypomnieć kierownikowi Zatoce, że na przed ostatnim posiedzeniu komisji komunalnej Kierownik stwierdził, że już teraz SUW latem pracuje na maksymalnych obrotach.

Radna Zienkiewicz Latami zajmowałam się tymi sprawami z racji zawodowej i jednoznacznie stwierdzam, nie sugeruje nikomu jak ma głosować, ale Pan Kierownik powiedział, że wydajność jaką mają, latem filtry powodują, że to chodzi na maksymalnych obrotach, natomiast na temat wydajności ujęcia nie mógł nam nic powiedzieć. Stąd też moje pytanie, na które Pan Kierownik już wyczerpująco odpowiedział.

Sołtys Banicki Ja bardzo dziękuję Pani Zienkiewicz i cenie sobie to pytanie, które padło o ilość wody w ujęciach. Przed 20 laty, kiedy budowano zapasowe ujęcie wody, to przecież było zapasowe i nie wiem dlaczego zostało już podłączone. Inżynierowie, którzy to budowali twierdzili, że to jedno ujęcie w Różankach, dostarczy nam wody na 120 lat.

W związku z brakiem dalszych pytań **Przewodniczący Rady Legan** poddał projekt uchwały pod głosowanie w sprawie opinii dotyczącej zasilania miejscowości Różanki w wodę z systemu miejskiego

Głosy za 8

Głosy Przeciw 4

Głosy Wstrzymujące 2

W związku z brakiem pytań **Przewodniczący Rady Legan** poddał pod głosowanie uchwałę o wyrażenie negatywnej opinii odnośnie zasilania miejscowości Różanki w wodę z systemu miasta Gorzowa.

Radny Korona To jest coś niespotykanego, że w tej samej sprawie przedkłada się dwie sprzeczne uchwały. Przedstawia się jeden projekt i głosuje się, a teraz zrobił się wyraźny bałagan. Radni nie bardzo wiedzieli za czym głosują. W statucie gminy jest, że przedkłada się projekt, potem poprawki, a nie tak jak jest, to jest niezgodne ze statutem. Jeżeli Pani Wójt przedkłada dwie sprzeczne uchwały, to znaczy że Pani Wójt nie ma zdania. Okazuje się jednak, że Pani Wójt ma zdanie, które zresztą bardzo szanuje. Pani Wójt powinna ten drugi projekt uchwały wycofać, ten który nie został przegłosowany, a my powinniśmy głosować tylko nad jednym projektem uchwały.

Przewodniczący Rady Legan Dwie uchwały zostały przyjęte do porządku obrad jednogłośnie, więc uważam, że powinniśmy tę drugą teraz przegłosować.

Radny Korona Ale głosowanie tej drugiej uchwały nie ma żadnego sensu. Co wtedy gdy Rada przegłosuje też tę drugą uchwałę w większości za, co jest też teoretycznie możliwe?

Przewodniczący Rady Legan Teoretycznie jest możliwe.

Radny Korona Zwłaszcza, że to jest już drugi raz. Ten typ demokracji w jakiej funkcjonujemy ma już około 3000 lat. Zgłaszam wniosek

Radny Korona zgłosił wniosek formalny o unieważnienie dotychczasowego głosowanie, aby podjąć głosowanie zgodne ze statutem gminy.

Radny Kubera Ja bym się jednak zastanowił nad tymi dwoma uchwałami, bo one nie są do końca sprzeczne. Pierwsza uchwała, ta przegłosowana jest o tym, że Różanki będą zasilane z Gorzowa, a jakbyśmy przegłosowali odwrotnie, to druga uchwała mówi, że zostaje ujęcie, ale nie mówi nic o remoncie.

Radna Adamczak Skoro się wywiązuje dyskusja, to jednak nie było wszystko jasne.

W związku z brakiem dalszych pytań **Przewodniczący Rady Legan** poddał pod głosowanie wniosek formalny Radnego Korony.

Głosy za -11

Głosy Przeciw ----

Głosy Wstrzymujące ---3

Wniosek został przyjęty

Radna Mazur Panie radny Korona dostaliśmy obie uchwały dosłownie przed sesją i nie mieliśmy możliwości zapoznania się z nimi. Dyskutowaliśmy na komisjach i wysłuchaliśmy wszystkich za i przeciw, więc proszę nie sugerować, że mogłabym dwa razy podnieść rękę za dwoma sprzecznymi uchwałami. Logiczne jest, że za jedną jestem za, to za drugą będę przeciw.

Radny Szyliński Zgłaszam wniosek o wycofanie dwóch tych uchwał i wtedy podejmiemy decyzję, którą wycofujemy z rady, a która zostanie będziemy nad nią głosować.

Radny Korona wycofać może tylko Pani Wójt

Wójt Gminy Kłodawa Drodzy Państwo to jest stanowisko Rady Gminy, a nie wójta. Moje stanowisko Państwo usłyszeliście. Ja mam obowiązek przedłożyć Państwu projekt dwóch uchwał, a jeżeli chcecie zmiany zapisów, to proszę zaproponować. Nie mogę dać jednej uchwały i sugerować.

Radny Korona Każdy, kto przedkłada projekt uchwały zajmuje jakieś stanowisko. Przedkładając np. projekt uchwały budżetowej, czy innej Pani Wójt podpisuje się pod tym, wszyscy rozumiemy to tak, że Pani Wójt zgadza się z własnym zdaniem.

Radna Chmiel Pytanie moje zadane przed przerwą odnośnie możliwości finansowych gminy, ja nie uważam za śmieszne, bo mówi się, że nie ma śmiesznych pytań, są tylko głupie odpowiedzi. Ja jako radna pochodząca z Różanek mam dylemat przed głosowaniem. Przy poprzedniej uchwale wstrzymałam się od głosu, ponieważ respektuję zdanie mieszkańców, znam wodę, która jest w Różankach i wiem, że jest dobrej jakości. Nie mniej jednak zdaję sobie sprawę jako członek komisji budżetu, jakie są finanse gminy Kłodawa. W obawie przed niezrealizowaniem inwestycji pozostałych w Różankach, bo wtedy będą też inne potrzeby w sołectwach.

Radna Adamczak Bardzo szkoda, iż Pani radna nie była na zebraniu wiejskim wczoraj i nie słyszała argumentów mieszkańców, więc nie można się odnosić do tego tak, że ma się dylemat.

Radna Zienkiewicz Zawsze widzę aspekty finansowe każdej sprawy i tym się kieruję. Głosowałam za tym, żeby pozostawić mieszkańcom wodę, ale proszę pamiętać, że przy każdym kolejnym budżecie, aby ten budżet był zrównoważony. Musicie Państwo mieć świadomość, że w tej gminie jest 11 wsi i każda wieś coś potrzebuje. Tak naprawdę 6 wsi nie ma żadnych zadań oprócz jakiegoś nasadzenia zieleni, czy postawienia huśtawki. Ja głosując tak, jak Państwo chcecie uwzględniam to, że chcecie mieć tą wodę. Ale w przyszłości przy głosowaniu nad budżetem będę uwzględniała to, że nie wolno nam przekroczyć pułapu. Jest tzw. prognoza finansowa gminy od 2011 do 2020r. W tej prognozie mamy pieniądze przeznaczone na dokończenie budowy szkoły, kanalizację i świetlicę w Różankach. Nie mamy pieniędzy na wprowadzenie jakiegokolwiek nowej inwestycji. Każda nowa inwestycja spowoduje, że osiągniemy pułap 60%. Duże wsie próbują zadziałać w ten sposób, że nam się należy i koniec, a tym małym nie. A u nas w gminie te małe wsie też mają swoje potrzeby, a my jako radni powinniśmy zadbać o zrównoważony rozwój gminy.

Radna Chmiel Znam zdanie mieszkańców i wiem, że chcą tę wodę zatrzymać i nie muszą po to przyjść na spotkanie wiejskie. Poza tym byłam chora. Myślę, że nie muszę Pani przedkładać zwolnienia L4.

W związku z brakiem dalszych pytań **Przewodniczący Rady Legan** poddał projekt uchwały pod głosowanie o wyrażenie pozytywnej opinii odnośnie zasilania miejscowości Różanki z systemu wodociągowego miasta Gorzowa oraz negatywną opinię dot. wyremontowania stacji uzdatniania wody w Różankach.

Głosy za 8

Głosy Przeciw -5

Głosy Wstrzymujące się- 1

Uchwała została przyjęta i zarejestrowana pod numerem VII/39/11

W związku z brakiem dalszych pytań **Przewodniczący Rady Legan** poddał projekt uchwały pod głosowanie o wyrażenie negatywnej opinii odnośnie zasilania miejscowości Różanki w wodę z systemu miasta Gorzowa.

Głosy za -5

Głosy przeciw -8

Głosy wstrzymujący się -1

Uchwała nie została podjęta

Radny Korona Treść tych uchwał sprowadza się do podjęcia opinii, a kto jest władny wydać decyzję? Bo z tego wynika, że zmuszamy Panią Wójt do podjęcia decyzji wbrew sobie. Rada zgodnie z ustawą jest organem stanowiącym, a nie opiniodawczym.

Radna Zienkiewicz No i wyszło Panie Przewodniczący, że 8 osób jest przeciw podłączeniu Różanek do Gorzowa, czysta logika. Teraz wyszło tak, że wszyscy chcą, żeby Różanki miały swoją wodę. Ja bardzo proszę dzisiaj tu mamy Pana Starostę, który nie musi tego wszystkiego wysłuchiwać, mamy sesję objazdową, a ponieważ wszystko wywróciło się do góry nogami to odłożmy to do 20 kwietnia, bo dzisiaj nie da się tego załatwić do końca racjonalnie.

Radny Korona Popieram wniosek Radnej Zienkiewicz, ale z drobnym uzupełnieniem, że nie ma żadnej decyzji, jest tylko opinia rady. Co jest sprzeczne z ustawą, bo rada jest organem stanowiącym, a nie opiniodawczym. Zagłosujmy, bo to był formalny wniosek, zacznijmy się wreszcie szanować.

Radny Bieryło Ale co tu jest niezrozumiałe, jeżeli 8 osób zagłosowało za negatywną opinią, czy za przyłączeniem do Gorzowa, to jest jasne, przeczytajcie Państwo dokładnie.

Kierownik Jesis Te dwa projekty uchwał były przesłane do radcy i radca je opiniował pozytywnie.

Radny Szyliński Ale tej drugiej uchwały teraz nie ma, ona została odrzucona, została przegłosowana, czyli jej nie ma. Jeżeli uchwała nie przeszła to nie ma numeru, bo jej nie ma.

Przewodniczący Rady Legan uchwała była głosowana, ma numer bo ma opinie negatywną, czyli ma pozytywną odnośni zasilania miejscowości Różanki w wodę.

Radny Konieczuk Panie Przewodniczący, Pani Wójt, nie wiem czy mam zgłosić wniosek formalny o wycofanie tej uchwały, ale zostaliśmy źle poinformowani, ponieważ podjęliśmy

dwie sprzeczne uchwały. Jeżeli zostawimy tę uchwałę, proszę aby mecenas się wypowiedział konkretnie w tej sprawie. Tu jest gra słów, także trzeba to wyjaśnić.

Radny Korona To są wnioski formalne, więc trzeba je przegłosować.

Radna Zienkiewicz wniosek formalny, aby w ogóle zakończyć sprawę głosowania nad tymi uchwałami, bo uchwały zostały przegłosowane i radca się wypowie. Jeżeli Radca powie, że jest coś nie tak wtedy wrócimy do tematu.

W związku z brakiem dalszych pytań **Przewodniczący Rady Legan** poddał pod głosowanie wniosek formalny o wycofanie projektu uchwały w sprawie negatywnej opinii i unieważnienie głosowania

Głosy za -8

Głosy przeciw -2

Głosy wstrzymujące się -3

Wniosek został przyjęty

Przewodniczący Rady Legan wniosek został przyjęty, w takim przypadku niezasadne jest głosować nad wnioskiem formalnych Radnej Zienkiewicz

Radna Zienkiewicz Przepraszam niedopuszczalne jest, że Przewodniczący sugeruje, jak ludzie mają głosować.

Przewodniczący Rady Legan Bardzo przepraszam, ale nie chcę żebyśmy znowu nie wiedzieli, co robimy.

Radna Zienkiewicz Ale głosujemy dwa razy to samo przeciw.

Radna Mazur Co innego jest zostawienie dyskusji, a co innego zakończenie głosowania. Ja jestem w takiej sytuacji, że dwa razy zagłosowałam przeciw. Jestem jak najbardziej za włączeniem wodociągu z Różanek do Gorzowa, więc jednocześnie jestem przeciwko pozostawieniu tego w Różankach. Zamiast negatywną w drugim projekcie powinno być pozytywną i byłoby wszystko jasne. Wnioskuje o to, co Pan Konieczuk, o wycofanie tych uchwał. Są przegłosowane nieświadomie, z powodu złego doboru słów.

Radny Konieczuk Ile razy unieważnialiśmy uchwały podjęte przez Radę, wytknięte przez nadzór przy Wojewodzie i wtedy możemy unieważnić uchwałę, to dlaczego nie możemy raz zrobić tego, skoro sami się połapaliśmy, gdzie jest błąd.

W związku z brakiem dalszych pytań **Przewodniczący Rady Legan** zamknął punkt podjęcie uchwał w sprawach

Pkt. 3. Stanowisko Starostwa w sprawie Północnej obwodnicy Gorzowa

Przewodniczący Rady Legan odczytał treść pisma stanowiącego odpowiedź Starosty Powiatu Gorzowskiego Pana Kruczkowskiego na stanowisko Rady Gminy Kłodawa w sprawie Północnej obwodnicy Gorzowa.

Starosta Powiatu Gorzowskiego Kruczkowski Panie Przewodniczący, Wysoka Rado powiem tak, ja osobiście byłem zdziwiony takim stanowiskiem Rady Gminy Kłodawa, która raczej powinna mieć pozytywne doświadczenia odnośnie naszej współpracy. Bo właśnie w oparciu o takie zapisy i takie nazewnictwo tych dróg możliwe było otrzymanie pieniędzy zarówno z programów regionalnych ze środków unijnych, a także z programów budżetu Państwa. Dzięki temu na modernizację dróg w gminie Kłodawa wydaliśmy ok. 14 mln zł. Myślę zatem, że jakiś pozytywny odzew był. Czy ktoś może powiedzieć, że na drodze od Kłodawy do Santocka pojawił się ciężki ruch tranzytowy, który zakłócił spokojne życie mieszkańców. Te drogi powiatowe generalnie są w takim stanie, że one uniemożliwiają normalne korzystanie mieszkańców poszczególnych gmin z tych dróg i często uniemożliwiają poruszanie się autobusów MZK. Mając na celu utrzymanie głównego szkieletu dróg powiatowych w odpowiednim stanie i wykonanie ich modernizacji szacujemy to w okresie 10 lat. Kilka dróg w powiecie wpisaliśmy do dróg regionalnych. Chodzi tu też o drogę nr 22, która biegnie do Santocka i aż do Marwic. My chcemy te drogi robić niezależnie od tego, jakie poszczególne gminy mają stanowiska. Rada Powiatu i Zarząd Dróg podjął taką decyzję, że modernizujemy te drogi, w które gmina ma wkład formalny i finansowy. Jeżeli stanowisko Państwa jest takie, że jesteście przeciwko takiemu nazewnictwu i przeciwko traktowania tych dróg, jako dróg o znaczeniu regionalnym, to oczywiście wykluczają je z jakiegokolwiek finansowania zewnętrznego. Dzisiaj mamy problem z finansowaniem zewnętrznym, żeby te drogi zmodernizować, a my nie mogliśmy z uwagi na możliwości finansowe przede wszystkim, podejść do drogi Kłodawa – Chwałęcice w ramach Schetynówek. To stoi pod znakiem zapytania, bo są dwa negatywne stanowiska Gminy Kłodawa i Lubiszyna, co do modernizacji drogi Wojcieszyce- Różanki i Marwice do drogi 130. To są jedne z najgorszych dróg, o najgorszej nawierzchni w całym powiecie i najgorszych warunkach przejeźdźności, dlatego też były zgłoszone do Programu Transgranicznego. Wczoraj była narada w Starostwie na ten temat z udziałem Starosty Powiatu Marki Szodeland. Ja zasygnalizowałem, że na dzisiaj nie mamy z gminami zawartego porozumienia, który umożliwi nam wykorzystanie tej drogi. Prawdę mówiąc nie wiemy, jak się historia tego projektu skończy. One nadal są na liście projektu do realizacji. W związku z tym stanowiskiem Państwa są one na liście rezerwowej, już nieco to projekt w jakiś sposób degraduje, ale na wniosek i prośbę Starosty Niemieckiego poproszę Panią Wójt i Pana Wójta z Lubiszyna, żebyśmy na ten temat jeszcze porozmawiali. Tu są dwa elementy, po pierwsze, jeżeli wypadniemy jako partner to oznacza, że strona niemiecka nie skorzysta z tego projektu i jeśli my zrezygnujemy, wycofamy się z tego projektu to oznacza, że już nie będziemy mogli do tego programu wnioskować. Dlatego będę chciał, żeby każda z gmin jeszcze raz to rozważyła, możliwość realizacji tej inwestycji w latach 2012-2013. Bo w 2011 z uwagi na kontynuowane zadanie oświatowe u nas, jest to nierealne, po prostu musielibyśmy zmienić terminy na ten właśnie okres. Zarząd Powiatu nie jest na to przygotowany, bylibyśmy skłonni zrezygnować z projektu, który się nazywa Modernizacja Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Lipkach Wielkich w gminie Santok. Uważamy, że drogi w tym momencie są priorytetem decydującym o rozwoju poszczególnych gmin i warunkujących racjonalne korzystanie z dróg powiatowych. Druga sprawa, zdajecie sobie Państwo sprawę, że mówimy o Północnym obejściu i nie robimy tego dla miasta Gorzowa, tylko dla mieszkańców Powiatu. Zrobiliśmy to częściowo w naszej gminie, częściowo w gminie Lubiszyn, w gminie Witnica. Zaczynamy robić od przyszłego tygodnia tzw. betonówkę w tym samym ciągu Północnego obejścia. Powiem tak, po stanowisku Rady Gminy Kłodawa zgłosiła się gmina Lubiszyn i Witnica, jako chętne do tego, żeby w tym opracowanym dokumencie, który przy sobie nawet mamy, który dotyczy całej drogi od Wawrowa do Witnicy, żeby tę lukę wypełnić. Jak widać nie brakuje chętnych, mnie jako mieszkańcowi gminy byłoby szkoda, żeby taki punkt inwestycyjny w gminie zatrzymać. Jakie są możliwości powiatu, państwo wiecie. Dzisiaj jeszcze po przejściu długu szpitalnego,

sytuacja jest normalna, ale to nie znaczy, że luksusowa. Mamy w granicach 1 mln zł, a 2 mln zł wolnych środków i jak mamy to podzielić między 7 gmin, żeby tam modernizować drogi. To będzie podstawą do zdobywania pieniędzy zewnętrznych w porozumieniu z gminami, które pokryją udział własny. Tylko niewielkie przedsięwzięcia wykonujemy za pieniądze własne, lub partnersko z gminami, gdzie pokrywamy koszty na pół. Trzeba sobie zdać sprawę, że niektóre programy przestają funkcjonować. To co Pani radna Chmiel kilka miesięcy temu wniosowała, chodzi o ulicę Kasztanową w Różankach w ramach FOGR-u chcieliśmy to zrobić, ale w tej chwili FOGR już nie ma finansowania centralnego, tylko utrzymuje się w oparciu o środki, jakie otrzymuje Urząd Marszałkowski tylko z naszego województwa. W taki sposób z kilku milionów w województwie zrobiło się kilkaset tysięcy zł. Czyli od razu szansa spada 10-krotnie. Musimy na te drogi patrzeć bardzo racjonalnie, bo to nie są drogi powiatowe, tylko skarbu Państwa, którymi zarządza Starosta. Staramy się robić te drogi, zwłaszcza tam, gdzie mieszkańcy lub gmina ma swój udział finansowy. Na pewno na ten temat trzeba porozmawiać, jakie są możliwości budżetowe. Na pewno Państwo jeździeczie to drogą Wojcieszyce-Różanki, bo droga ta jest jak jedna katastrofa, łatanie tam problemu już nie rozwiąże. Tu musi być zmodernizowana droga. Bo jak nie nas jako Powiat i Was jako Gmina ta droga nie będzie obchodziła, to nikogo nie będzie obchodziła. Jestem zatem zdziwiony, że zamykacie Państwo swoim stanowiskiem możliwość modernizacji tych dróg. Na dzisiaj jeśli nie skorzystamy z Europejskiej Współpracy Transgranicznej, to prawdę mówiąc zostają nam Schetynówki, które mają być kontynuowane przez jeszcze 4 lata, a tam jest potrzebna gruntowna modernizacja. Na tym co gmina nie chce, korzystają inne gminy. Drogi są kiepskie i tak, jak Pani Wójt z Bogdańca powiedziała, że ją powiatowe drogi nie obchodzą, to teraz jest pierwsza i na wszystko otwarta. Nie partycypuje połowy udziału własnego, tylko np. 2/3 udziału własnego. Czy ja mam traktować stanowisko Rady Gminy, jako ostateczne w tym względzie i nie robimy przez najbliższe lata nic w gminie, nie składamy żadnych wniosków. My możemy oczywiście zamknąć drogę Wojcieszyce-Różanki, kiedy jej stan nie pozwoli na korzystanie, ale dla niektórych to jest wyraźny dobry skrót, dla autobusu szkolnego i nie tylko. Skoro Kłodawa nie chce, to będziemy robili gdzie indziej. Chciałbym wiedzieć, czy to wynika z jakiegoś nieporozumienia, no bo ja to tak odebrałem, dlatego że przez lata wszystko było dobrze i robiliśmy niemało i raptem jest zatrzymanie współpracy w tym względzie. To może spowodować zamknięciem dróg, przykładem jest droga z Raclawia do Stanowic, ona będzie zamknięta, bo jest nie przejezdna. Z braku środków nic nie zrobimy, a narzekać sobie może każdy, bo trzeba się opierać na realnych pieniądzach. Innych możliwości przez najbliższe dwa lata nie będzie, oprócz oczywiście schetynówek, ale schetynówka to jest 50% na pół, a nie 15% na pół jak w inwestycjach powiatu z tego programu. Ja czekam na decyzję, bo sami jako Powiat nie mamy takiego komfortu finansowego. Tak jak było ze ścieżką, mieliśmy mieć po 1/3 wkładu, a koniec w końcu powiat zapłacił za całość.

Przewodniczący Rady Legan Jeżeli chodzi o naszą opinię, to chodziło głównie o słownictwo, nam zależy na pewno żeby ta droga została zrobiona, tylko chodziło o nagłaśnianie, że jest to obwodnica Gorzowa, zostało to przyjęta, tak jak zostało. W zrobieniu tych dróg na pewno byśmy chętnie uczestniczyli w miarę swoich możliwości, tylko zależałoby nam na tym, żeby nie nagłaśniać tego, jako obejście czy obwodnica Gorzowa. Może to jest potrzebne w papierach, ale to nas głównie sprowokowało do tego zachowania, co może być odebrane bardzo różnie.

Radny Korona Panie Starosto, po pierwsze sam Pan jest winien takiej sytuacji, bo zaniedbał Pan sprawy komunikacji z mieszkańcami. Po drugie, chcę powiedzieć, dlaczego ta gra słów jest niebezpieczna. Co do sprawy pierwszej temat zaczął się od audycji Radia Zachód, **radny**

Korona odczytał wypowiedź Starosty Gorzowskiego umieszczoną na stronie Radio Zachód. Rozmowa, była to rozmowa z poważnym dziennikarzem, bo nie sądzę, żeby Pan Bodnar przeinaczał Pana słowa. Bo jeżeli tak to mógł Pan sprostować te słowa, czego Pan nie uczynił. Audycja ta została wyemitowana 19 lutego, cztery dni później odbyła się sesja Rady Gminy, na której ten temat wypłynął. Na tej sesji był naczelnik od dróg, a także dwóch radnych powiatowych. Wyobrażałem sobie, że Ci radni, którzy byli z Pana ramienia, lub ramienia Rady Gminy, przekażą Panu nasze zdanie. Po nie długim czasie ponownie udzielił pan wywiadu do radia Zachów, gdzie ponownie mówi Pan o Zachodniej Obwodnicy Gorzowa. Ja uważam, że to źle, że Pan Starosta rozmawia z Radą Gminy Kłodawa za pomocą mediów, w związku z tym zgłosiłem projekt uchwały, który Rada Gminy jednogłośnie przyjęła. Nie zgłosiłbym tego, gdyby Pan Starosta przedstawił takie stanowisko w radiu, jak tu dzisiaj Pan mówił. Uważam, że wtedy już powinien Pan z nami zacząć rozmawiać. W gazecie Lubuskiej 17 marca pojawiła się publikacja pt. „czy tiry i osobówki pomkną wąskimi szosami na wsi”, ukazała się tam wypowiedz Pani Wójt Mołodciak. **Radny Korona odczytał wypowiedź Pani Wójt umieszczone w gazecie lubuskiej.** Ja rozumiem, że Pan chce dobrze, ale nie rozmawia Pan z gospodarzami. Pani Wójt na sesji powiedziała wprost, że nie ma takiego porozumienia, o którym Pan mówił. Chciałem też zauważyć, że pisanie i mówienie o drodze 1404F na odcinku Różanki- Wojcieszyce nie pasuje do zagadnienia, dlatego że ten odcinek drogi nie wchodzi w skład tego Północnego obejścia. Sprawa druga na ostatniej sesji Pan Radny Konieczuk powiedział nam, że się dowiedział, dlaczego nie można dokonać na tej drodze, która idzie przez Santocko zmian, które by poprawiły bezpieczeństwo poprzez usunięcie tych nieszczęsnych słupków, które jak mieszkańcy Santocka twierdzą, stwarzają wielki problem. A Pan radny powiedział, że nie można tam nic zmienić, bo jak UE się dowie, to każe zwrócić pieniądze. Ja wiem, że Pan Panie Starosto chce dobrze, ale po co to nagłaśniać, bo Pan cwanie fajnie kombinuje, tylko że powinien Pan pamiętać, że czasem skutki mogą być inne od zamierzonych. Zakładając, że Pan Starosta dostanie pieniądze na budowę Północnego obejścia Gorzowa, to czy należy zakładać, że Ci co dają pieniądze, to niech dopilnują, żeby po uruchomieniu tego obejścia, po skończeniu betonówki postawione zostały znaki do jazdy tym obejściem, czy żeby zostały zmienione mapy, będą egzekwować, bo dali na to kasę. Należy zatem przewidywać wszystkie konsekwencje. Zakończę tym, że nie dobrze, że w ogóle doszło do takiej sytuacji.

Wójt Gminy Mołodciak W ramach Europejskiej Współpracy Terytorialnej droga miała być remontowana, ale to państwo i mieszkańcy Wojcieszyce wiedzieliście, że pierwszym etapem jest remont drogi łączącej Wojcieszyce-Różanki, która była poszerzona w ramach funduszu ochrony gruntów rolnych. Faktem jest, że wypowiedź Pana Starosty na temat obwodnicy wywołała kontrowersje, ja na tej sesji mówiłam Państwu, poczekajmy na stanowisko Starosty, nie patrząc na to, czy my mamy pieniądze, czy nie mamy, ale na słuszność sprawy. Bo czy to będzie się nazywało Pałac Kultury, obwodnica, objazd, czy inaczej to drogi zostaną u nas. Oczywiście Panie Starosto możemy współpracować, ale na zasadzie środków, które mamy w budżecie zapisane, a na ten rok jest to kwota 300.000 zł. Ja jestem daleka od tego, żeby rozmawiać przez media tylko wprost. Uznaliśmy, że skoro w ubiegłej kadencji wspólnie wyremontowaliśmy wiele dróg, to pomyśleliśmy, że Starostwo na remont dróg powiatowych na terenie naszej gminy przeznaczy większą kwotę w tej kadencji. Mamy zapisane 300.000 i jesteśmy otwarci na rozmowę. Nie jesteśmy w stanie robić wkład 50%, bo są to inwestycje wielomilionowe.

Starosta Powiatu Gorzowskiego Kruczkowski Ja oczywiście mogę odpowiadać za słowa, które były wypowiedziane w radiu, bo to są moje słowa, natomiast nie za to, że ktoś stworzył sobie własne cytaty, bo tego ja nie powiedziałem, że miasto Gorzów współpracuje z gminami,

bo ja nie wiem o czymś takim. Ja wiem o takiej współpracy Starostwa z gminami i ta współpraca jest realizowana w oparciu o stosowne porozumienia. Na temat Północnej drogi alternatywnej już od kilku lat rozmawiamy i tutaj była rozmowa na poprzednich sesjach. Chcę powiedzieć, że ta Północna droga alternatywna biegnie z jednej strony od Wawrowa, przez Wojcieszycy do Kłodawy, ale też biegnie od Wojcieszyc i to jest takie rozwidlenie. Tu chodzi o połączenie drogi 22 również dla tego kierunku, który się wiąże z komunikacją od strony Północno-Wschodniej w stronę granicy. Ja wywołując ten temat Północnego obejścia, z miastem na ten temat nie rozmawiałem. Biorąc pod uwagę, że trwała dyskusja w lutym i marcu o podziale Krajowej Rezerwy Wykonania Dróg, jako Starostowie walczyliśmy o to, żeby część z tych 200 mln było przeznaczona na modernizację dróg powiatowych, wywoływałem medialnie ten temat, żeby lubuskie wiedziało, że jest problem z tymi drogami i żebyśmy mogli sobie stwarzać podwaliny do wniosku o pieniądze w ramach Krajowej Rezerwy Wykonania Dróg. Nie wiem, co realizuje miasto, ale my realizujemy dokument już wcześniejszy. Całą koncepcję drogi, nawet od drogi 22, a nawet od drogi wojewódzkiej 158 mamy ocenioną technicznie, finansowo i kroczek po kroczku chcemy to robić. Jeżeli będziemy się bronili przed takim nazewnictwem, to trzeba zapamiętać, że ktoś jakiegokolwiek pieniądze da na tą drogę. Tu się toczy ostra batalia o to, czy chociaż część pieniędzy z tej rezerwy krajowej, to znaczy pieniędzy unijnych, tej premii dla województwa będzie przeznaczona na drogi powiatowe. Dzisiaj się mówi, że to ma iść na drogi o szczególnym znaczeniu regionalnym i prawdopodobnie nie będziemy mogli z tego skorzystać, bo te drogi o szczególnym znaczeniu regionalnym to są drogi dojazdowe do węzłów autostradowych, czy do drogi ekspresowej S3. Zasadniczo jest tak, że samorzady zostają same ze swoimi drogami, czy gminnymi, czy powiatowymi. Mówiąc, że robimy betonówkę, co zasadniczo miało być robione wcześniej, ale wcześniej robiliśmy z Gminą Santok inne drogi w ramach współpracy i ta betonówka tylko została. Powiedzmy, że czy my chcemy, czy nie chcemy, jakbyśmy zrobili pomiar ruchu na tych drogach, to on nie jest większy niż na innych drogach. Średnio dobowy przejazd samochodów na tej drodze, czy na drodze Kłodawa – Chwałęcice nie przekracza 1000 pojazdów. Gdzie na przeciętnej drodze powiatowej jest średnio 300. Wynika to przede wszystkim z tego, że coraz więcej mieszkańców tutaj mieszka, bo to nie jest oficjalnym skrótem jechanie powiedzmy. Jeżeli nie wykażemy, że ta droga ma jakieś znaczenie, chociaż ta droga ma znaczenie lokalne przede wszystkim i ewentualnie w przyszłości, jak ktoś jedzie od Zielonej Góry, czy od Drezdenka, to nie każdy będzie jechał podmiejską, ale też betonówką. Ruch na betonówce jest dwukrotnie taki, jak na tej drodze do Wojcieszyc. Dla miasta droga do Kłodawy ma znaczenie średnie, nikt takich skrótów na ogół nie robi. Te pojęcie Północnego obejścia, jeśli oczywiście będzie miało szansę na finansowanie i jeżeli będzie się nazywało Północna Droga Alternatywna, czy Północne obejście, ale nigdy obwodnica, bo obwodnica to jest zupełnie inne pojęcie. Staraliśmy się dopasować do możliwości województwa tak, żebyśmy mogli rok po roku dostawać wsparcie z różnych programów. Gdyby to się nie nazywało Północne obejście to nikt nawet 1 euro by nam nie dał. Nikogo to nie obchodzi, że tu się rozwijają osiedla itd. Te projekty dostają pieniądze, jeżeli się wykaże regionalność lub transgraniczność. Nie wszyscy mogli zrozumieć, jakie znaczenie ma droga Wojcieszycy-Różanki dla tych miejscowości, musieliśmy wykazać na możliwy sposób, jakie szersze ta droga ma znaczenie, a tak naprawdę 4/5 to będą mieszkańcy. Albo robimy coś i staramy się pozyskać jakieś środki z zewnątrz, albo poprostu obrażamy się na te nazewnictwa i zamrażamy to wszystko. Myślę, że trzeba trochę dystansu do tego nabrać, bo do tej pory co było robione, to nikt nie zwrócił nawet uwagi. A co do drogi w Santoku, o ile Pan Konieczuk taki wniosek składał, to były pewne projekty tych dróg robione, jak i organizacja ruchu wraz z policją i pewne wymogi muszą być stosowane. To, że komuś przeszkadza, że ma robić lekki slalom, to jest tylko problem kultury jazdy respektowania przepisów ruchu drogowego. Mimo takich słupków postawionych też na drodze do Santoka,

kierowcy rozwijają takie prędkości, że już kilka osób zginęło na tej drodze. Proszę zatem, żeby Pan uzupełnił z czego wynika ta dezorganizacja w Santocku.

Naczelnik Tokarczuk Powiem tak, wpłynęła interpelacja radnego, w międzyczasie była komisja z udziałem przedstawiciela Starostwa, Policji i Gminy, także ten stan jest zgodny z dokumentacją, która była pierwotnie zatwierdzona i jest zgodny z projektem. Na chwilę obecną nie ma żadnych przesłanek, żeby demontować te oznakowanie.

Radna Zienkiewicz Z tego, co Pan Starosta powiedział rozumiałam, że nie będzie realizowane zadanie droga Kłodawa-Chwałęcice z uwagi na brak środków. Czy ja dobrze rozumiałam?

Starosta Powiatu Gorzowskiego Kruczkowski Z uwagi na to, że gmina nie wyraziła zgody na podpisanie porozumienia o współfinansowaniu udziału własnego.

Radna Zienkiewicz Przepraszam bardzo, ale w budżecie mamy zapewnione te środki i Pani Wójt cały czas nam mówi, że pieniądze na to są. Budżet mamy uchwalony i środki te są. Pani Wójt Pan Starosta mówi, że nie może być realizowana droga Chwałęcice-Kłodawa, z uwagi na to, że Pani Wójt odmówiła podpisania porozumienia, a środki w budżecie mamy uchwalone. W czasie kampanii wyborczej sztandarowym zadaniem była droga Chwałęcice-Kłodawa, bo mieszkańcy nie mają, jak dojechać i nie mają, jak dowieźć dzieci do szkoły. Jako jedno jedyne zadanie, jakie będzie realizowane w Chwałęcicach w tym roku to jest właśnie ta droga.

Starosta Powiatu Gorzowskiego Kruczkowski Jeśli można słyszałem, że macie na to przeznaczone 300.000 zł, a modernizacja tej drogi ma kosztować 7mln. Jeżeli ma być to robione w ramach schetynówek to musicie mieć 3,5mln, a nawet 4 mln na pół, czyli udział własny po 2 mln. Jeżeli chodzi o plany regionalne, to ta droga też jest na mapie dróg o znaczeniu regionalnym, ale wszystko wskazuje, że na Krajowe Rezerwy Wykonania Dróg są marne szanse i jednak trzeba liczyć na to, że tą drogę można zrobić w ramach schetynówek, albo po roku 2014 w ramach programów regionalnych.

Radna Zienkiewicz Czujemy się, jako mieszkańcy oszukani, bo budżet już w trakcie kampanii wyborczej był uchwalony i każdy mógł sięgnąć do tego budżetu i zobaczyć, jakie tam są kwoty, a Pan Starosta w ramach swojego programu wyborczego mówił o przebudowie tej drogi. Dlaczego gmina Witnica musi wносить 30% do zadań które są realizowane i są powiatowe, a gmina Kłodawa musi wносить 50%. Jesteśmy taką samą gminą, jak gmina Witnica, a może nawet biedniejszą i myślę, że powinniśmy być tak samo traktowani. Wszyscy we wsi oczekują naprawy tej drogi, bo się nie da przejechać. A jeżeli, ktoś mówił o modernizacji tej drogi, a teraz jej nie robi to nas oszukał. Z tego, co jeszcze wiem Pani Wójt nie wycofała pieniędzy na modernizację tej drogi.

Wójt Gminy Mołodziak W budżecie mamy zapisane 300.000zł ogólnie na porozumienie i współpracę z powiatem. Nie jest ten wkład współmierny z tym, co nam powiat proponuje, bo takich kwot nie posiadamy. Natomiast przy zadaniu w Santocku było 85% dofinansowania zewnętrznego i te pieniądze wystarczały. My możemy przystąpić do porozumienia, ale w tych kwotach, które my posiadamy.

Radna Zienkiewicz To wszystko było wiadome przed kampanią wyborczą i każdy kto był w kampanii to wiedział, jakie są środki w budżecie. I jest jeszcze jedna sprawa do Kłodawy z

Chwalećc przejeżdżamy przez wyremontowany mostek, inaczej się nie da, jest tam piękna tablica zrealizowane prze powiat gorzowski, Pani Wójt dlaczego Pani nie dała pieniędzy na to zadanie? A tyle razy prosiliśmy, żeby było napisane na tych tablicach zrealizowane przez powiat gorzowski i gminę Kłodawa.

Starosta Powiatu Gorzowskiego Kruczkowski Mi się wydaje, że na tej tablicy jest napisane, że wraz z gminą, Pan Paweł nawet mi potwierdza, ale zaraz to sprawdzimy. Gmina partycypowała 100.000, a wartość inwestycji przekroczyła 1 mln zł. Więc proszę się nie obrażać, bo zdecydowanie więcej włożyliśmy.

Radna Adamczak Tak jak Pan wspomniał na tej drodze w Różankach jest faktycznie stan katastrofalny, ja jeżdżę tamtędy codziennie. Dziury są również na poboczu, które robione było jesienią. Można zamknąć, ale ludzie jeżdżą i ja też będę jeździła drogą koło toyoty bo mi też szkoda samochodu. Tam nawet slalomem nie da się przejechać. Jakie tu możemy znaleźć rozwiązanie? Z wypowiedzi Pana Starosty wynika, że nie ma rozwiązania. Ja pisałam nawet pisma do Starosty i nie dostałam odpowiedzi. W centrum Różanek też się nie da przejechać takie są dziury, a oprócz tego ulica Kasztanowa, dla której, jak zrozumiałam też nie da się nic zrobić. Droga do Janczewa jest w sytuacji podobnej. Ja sygnalizuje, żeby coś z tym zrobić. Prosimy również o kontynuację chodnika przy ulicy Lipowej, droga jest wąska i jest niebezpiecznie. To było 6 problemów, na które proszę ciągle o odzew, ale takiego nie dostaję.

Starosta Powiatu Gorzowskiego Kruczkowski Realia są takie, jakie są, a my nadal mamy taką pozycję w budżecie na inicjatywy drogowe, to dotyczy mieszkańców, ale i samorządów. Mieszkańcy poszczególnych ulic, nie mówię tutaj o ulicach głównych, jak np. ulicy Kasztanowej nich zgłoszą inicjatywę i niech dadzą powiedzmy ¼, ¼ gmina, bo powiat nie posiada maszynki do drukowania pieniędzy. My mamy określone zasady w uchwale Rady Powiatu i to realizujemy. Ten scenariusz postępowania trwa od kilku lat i on jest sprawdzony. Co do drogi Różanki-Wojcieszyce, no to Pani potwierdziła to, co powiedziałem. Mamy wyłonionego wykonawcę na łatanie dziur, ale niestety najtańszy okazał się nie najlepszy i w tej chwili jesteśmy w trakcie ograniczania i rozwiązywania umowy. Może do świąt się uda załatać te dziury, bo to już jest kwestia bezpieczeństwa, nie tylko kierowców i samochodów. Przetarg już jest ogłoszony w tej sprawie i zobaczymy, jak to będzie. Prawdopodobnie dojdzie do całkowitego rozwiązania umowy z tym wykonawcą, a na straty czasowe też nie możemy sobie pozwolić. Pojazdy, które jeżdżą na zwirownię mają wytyczoną drogę obok Kozaryna i tamtędy powinny jeździć. Jeżdżąc tędy, co Pani mówiła oni łamią przepisy, przecież tam stoją odpowiednie znaki.

Naczelnik Tokarczuk Jeżeli chodzi o transport odbywający się ze zwirowni, to nie są to samochody, które jeżdżą i codziennie wywożą kruszywo. Ten transport, który tą drogą jeździ wozi kruszywo dla mieszkańców. Ja rozmawiałem z kierowcą, dzwoniłem do naczelnika z inspekcji transportu, w tym tygodniu jadą do Janczewa stwierdziłem, że ten pojazd przekroczył nośność. Dojeżdża do mieszkańców, do których wiezie te kruszywo, gdzieś bezpośrednio na budowę. Inspekcja też ze swojej strony powiedziała, że wzmoże tą kontrolę. Co do ubytków, to po zimie ta droga została naprawiona przez tą firmę.

Radna Chmiel Panie Starosto mimo, że będzie mniej pieniędzy z FOGR-u i troszkę zmieniają się zasady, to rozumiem, że i tak Powiat Gorzowski będzie się ubiegał o dofinansowanie zadania ulicy Kasztanowej w Różankach?

Starosta Powiatu Gorzowskiego Kruczkowski My taki wniosek złożyliśmy do Urzędu Marszałkowskiego w porozumieniu z Panią Wójt. Teraz czekamy kiedy i jakiej wysokości będzie dotacja do tego zadania. Przy takich uliczkach, które nie są głównymi drogami, uważam, że mieszkańcy powinni mieć również swój udział finansowy. Bo zawsze dojdziemy do takiego wniosku, bo jeżeli nie będziemy mieli pieniędzy na te zadania, bo ja nie wiem czy gmina jak włoży 50% i powiat jak włoży 50%, to my jesteśmy bogatsi od tych mieszkańców? Jeżeli mówimy o naprawach tego typu dróg, to niestety powinni się mieszkańcy włączać. W wielu gminach ludzie wkładają własne pieniądze, bo tam gdzie jest 1 zł z zewnątrz, to jest tak samo istotne, jak środki od gminy, czy jeszcze inne.

Radna Chmiel zgłosiła wniosek formalny, aby Pan Przewodniczący Rady zaproponował projekt uchwały o wyrażenie opinii na kolejną sesję 20 kwietnia pod kątem, aby nie blokować powiatowi gorzowskiemu możliwości aplikowania o środki zewnętrzne przy drogach powiatowych leżących na terenie gminy Kłodawa.

Oczywiście możemy sobie zastrzec ograniczony ruch, ale nie możemy się kategorycznie sprzeciwiać rozwojowi dróg w naszej gminie.

Radny Korona Wniosek ma taką treść, żeby zobowiązać Przewodniczącego do przygotowania uchwały, no jest to dziwne. Jeżeli Pani radna ma jakieś stanowisko, to dlaczego spycha Pani robotę na Przewodniczącego. Dlaczego Pani radna się nie pofatyguje i sama nie przygotowuje wniosku? Co do meritum powstała kłopotliwa sytuacja, że doszło do spięcia między gminą, a powiatem. Byłbym skłonny zagłosować nad następną uchwałą, która miałaby wycofać te stanowiska, jednak nie automatycznie. Gdybyśmy anulowali tamtą uchwałę, to oznaczałoby to, że akceptujemy zakłócenia w komunikacji między Zarządem Powiatu, a gminą. Dyskutujemy na temat wycofania tamtej uchwały tak?

Radna Zienkiewicz Ale po co?

Radny Korona Ale co Cię szanowna Grażynko obchodzi po co. Dopóki mówię na temat, to mam prawo mówić. Prosiłbym o powstrzymanie się od uwag i od takiego przebierania nogami. Pan Starosta mówił, że nie są doceniane jego wysiłki, powiem Panu że nie. Bo na sesji ostatnie gorąco dyskutowaliśmy na ten temat. I ja Andrzej Korona powiedziałem, że Pan Kruczkowski jest pierwszym Starostą, który robi coś w gminie Kłodawa na drogach.

Radna Zienkiewicz To było kierowane do Pana Starosty, a nie do wniosku Pani Chmiel, to w ogóle nie było na temat. Ja mam wniosek i też obciążę tym Pana Przewodniczącego, mimo że kolega jest taki przepracowany. Wniosek formalny, aby na wszystkie komisje przedstawić projekt uchwały, że jeden członek Rady nie może mówić dłużej niż ..., ile nie mówię, bo to jest do ustalenia. Szanujmy swój czas. Ja mam też prośbę do Pani Wójt, ponieważ to co miało być robione nie będzie robione, więc proszę o przedstawienie na komisjach, co będzie robione w określonych wsiach.

W związku z brakiem dalszych pytań **Przewodniczący Rady Legan** poddał wniosek formalny Radnej Chmiel pod głosowanie, dotyczący realizacji wspólnych inwestycji drogowych z powiatem Gorzowskim, aby nie blokować możliwości dofinansowania.

Głosy za -9

Głosy przeciw ----

Głosy wstrzymujące się ---4

Wniosek został przyjęty

Starosta Powiatu Gorzowskiego Kruczkowski Jeszcze raz przypomnę, że to co było mówione miesiąc, czy dwa temu przeze mnie publicznie w radiu, czy cytowane w gazecie to nie są żadne newsy. Od 3 lat rozmawiamy z gminą Kłodawą, organizujemy spotkania, na których były przedstawiane koncepcje Północnej Drogi Alternatywnej, Północnego Obejścia. Na te spotkania najczęściej przyjeżdżał Pan Kwiatkowski i nic nowego się nie odkryło na ten temat. Proszę więc nie mówić, że ja sam coś robię bez uzgodnień z gminami.

W związku z brakiem dalszych pytań **Przewodniczący Rady Legan** poddał wniosek formalny Pani Radnej Zienkiewicz pod głosowanie.

Głosy za -10

Głosy przeciw -2

Głosy wstrzymujące się ---

Radny Korona odmówił uczestnictwa w głosowaniu

Wniosek został przyjęty

Sołtys Korona Wysłuchałam stanowisko Pana Starosty. Zanotowałam sobie jedno zdanie, że jakąś politykę trzeba przygotowywać, to się zgadza, tylko że polityka to jest proces, a w tej polityce, gdzie jest miejsce na konsultacje ze społecznościami, u których przebiega taka droga w innym standardzie niż do tej pory. Jesteśmy za budowa dróg powiatowych przez powiat, bo one prowadzą przez nasze miejscowości, natomiast budowanie obwodnicy przez miejscowości, to jest kwestia pytania do mieszkańców, w jaki sposób pogarsza to ich bezpieczeństwo. Bo drogi nie będą modernizowane, jak te wyznaczone czyli betonówka na które pójdą pieniądze, nie jest przygotowana do tego, żeby robić tego rodzaju objazdy. Budowa obwodnicy jest budową obwodnicy, jeżeli tak to nazywamy, w związku z tym pytam czy ktoś będzie rozmawiał z mieszkańcami wsi Wojcieszycy przez, którą to będzie przechodziła obwodnica? Jeżeli to jest obwodnica, dlatego, że dowiedzieliśmy się w lutym, a w maju ma być już obwodnica. A mieszkańcy Wojcieszycy nic na ten temat nie wiedzą. A jak jest zmodernizowana droga między Wojcieszycami, a Różankami, to sądzę, że dzisiaj to zobaczymy.

Starosta Powiatu Gorzowskiego Kruczkowski Niestety za własne pieniądze tak będą wyglądały nasze remonty, że co roku będziemy łątać i co roku będą dziury wychodzić. Tylko generalne modernizacje powodują, że droga aby wytrzymała przez 10, czy 20 lat, musi być budowana od podstaw powoduje to, że koszty są większe. My jako powiat chcemy rozmawiać o tych drogach poprzez gminy, więc nie robimy obwodnicy jest droga po której samochody jeżdżą, bez względu w jakiej ona będzie stanie i tak te samochody będą jeździć. W przypadku ruchu jest część ruchu miejskiego. Natomiast Ci którzy jeżdżą w stronę Wojcieszyc to przede wszystkim mieszkańcy naszej gminy. Nie widzę przeszkód dokumenty możemy pokazać, jeżeli jakiś nie ma, możemy gminie przekazać i wtedy podyskutować i jakieś stanowisko zająć. Jeżeli gmina podpisze porozumienie na daną drogę, będziemy te zadanie realizować i taki jest priorytet i nie będziemy nic na siłę robić, jeżeli gmina nie podpisze.

Radny Konieczuk Ja chciałbym odnieść się do głosowania nad uchwałą, na temat obwodnicy, tutaj zagrała piękna mowa pewnych radnych i nie poszliśmy drogą, jaką powinniśmy iść, bo uchwały powinny być przedstawione przez kogoś najpierw na komisje i później dopiero do głosowania, a my poszliśmy skrótem. Ja głosowałem za niebudowaniem obwodnicy miasta Gorzowa, która będzie przebiegała przez środek miejscowości. Nie było mowy, że to jest obejście, czy coś w tym rodzaju. O budowie obejścia nie rozmawialiśmy,

natomiast o budowie dróg rozmawialiśmy dużo wcześniej, jak naświetlił to Starosta i mi się zdaje, że Gmina jest za tym i radni również, żeby dalej te drogi modernizować. Tutaj radny Korona nadmienił, że ja powiedziałem takie coś i chyba wiem, co mówię i na pewno, jeżeli coś mówię to wiem, co. Jeżeli chodzi o bezpieczeństwo, to nawet jak ktoś jedzie prawidłowo, bo ja myślałem, że to będzie tak, jak w Mironicach i teraz biję się we własną pierś, że nie wkroczyliśmy tam.

Radna Kowalska Ja chciałam tylko podziękować Panu Staroście za mostek, o który już długo walczyłam i wreszcie się doczekałam. A jeżeli chodzi o zakręt na Polną, to sobie jeszcze porozmawiamy na ten temat. Druga sprawa w imieniu mieszkańców i swoim bardzo bym prosiła o przejście dla pieszych w wąwozie, gdzie się kończy chodnik, tam u góry jak jest nadleśnictwo.

Przewodniczący Rady Legan Ja bym miał jeszcze taką uwagę, co już wspominałem Państwu, że przyszło pismo z Ambasady Czeskiej i wpłynęło wyjaśnienie Pani Zienkiewicz i to pismo mam przekazać do tejże Ambasady, nie wiem czy to czytać, czy nie.

Radna Zienkiewicz Pana Przewodniczącego wola, czy Pan przeczyta, czy nie przeczyta, mi jest wszystko jedno. Niektórzy już widzieli to pismo i sama też wysłałam to do Ambasady Czeskiej.

Wójt Gminy Mołodziak Ponieważ kwotę mamy 300.000 zł w budżecie i pewnie niewiele więcej ona może się zmienić, chciałabym zapytać, w którym programie i która z dróg w pierwszej kolejności kwalifikowałyby się do jakiegoś programu? W którym kierunku powinniśmy iść? Rozmawialiśmy już ze Starostą na ten temat, ale nie wiadomo, gdzie się pojawią te środki, wtedy była rozmowa, że może na schetynówkę Chwałęcicką, zatem który program jest pewniejszy i w którym kierunku powinniśmy iść, żeby te pieniądze ewentualnie zabezpieczać, na które zadania?

Radna Zienkiewicz Nam jest wszystko jedno, jak Pan Starosta będzie to nazywał, ale dla nas najważniejsze jest to, żeby ta droga została wyremontowana.

Starosta Powiatu Gorzowskiego Kruczkowski No to już jest dobry kierunek, ale ta droga też jest wpisana, jako droga ważna o znaczeniu regionalnym. Te drogi, o których mówi, też są przyjęte w planie zagospodarowania przestrzennego województwa, to wszystko ma znaczenie, żeby w przyszłości dostać na to pieniądze. Powiem tak, nasz wniosek jest złożony, a w czerwcu będzie ostatnie posiedzenie komisji i podział pieniędzy i zobaczymy wtedy, jak to się skończy. Jeszcze raz się wspólnie spotkamy z Wójtem Gminy Lubiszyn, bo tutaj jest możliwość. Kwestia tylko włożenia pieniędzy i czekania na ich zwrot. Tu jest dofinansowanie 85% i warto o to walczyć, a takich programów przez najbliższe dwa lata nie będzie. Przy tym programie wynikałoby, że udział własny wyniósł by ok 350.000 zł i na pewno nie w tym roku. To są wydatki na lata 2012-2013. Jeżeli to nie wyszłoby w tym trybie, to trzeba będzie się wspólnie zastanowić, bo w roku 2012 wypada kolej na zrobienie drogi w Gminie Kłodawa. My jesteśmy otwarci i ja tak będę Zarządowi i Radzie Powiatu przedstawiał, żeby którąś z dróg uwzględnić w gminie Kłodawa. Kosztowo droga Chwałęcice-Kłodawa jest dużo droższa, bo tam potrzebny jest wykup gruntów i to w jakiś sposób plany finansowe burzy. Biorąc jednak pod uwagę, że nie jest to małe przedsięwzięcie, będziemy się musieli zastanowić, jakie będą programy unijne na lata 2014-2020. Może trzeba będzie się dobrze przygotować, bo mamy projekt zrobiony w taki zakresie, że możemy z tego projektu skorzystać przy schetynówkach. Jeżeli miałyby to być programy unijne, to dokumentacja

musi być uzupełniona o dodatkowe dokumenty, w tym decyzje środowiskowe i jeszcze parę innych rzeczy, na co też trzeba trochę pieniędzy i z pół roku czasu, a jak znamy życie to przy dyskusji środowiskowej to i rok trzeba. Logika wskazuje, żeby iść po te pieniądze unijne, bo nikt z nas nie będzie w komfortowej sytuacji, jeżeli będziemy musieli pokryć koszty po 50%. To, że macie 300.000 zł, to nie jest, że nie chcecie, tylko taka jest rzeczywistość budżetowa. Myślę, że po rozmowie z Panią Wójt w okresie po wakacyjnym, przy ustalaniu nowego budżetu będziemy wiedzieli ile trzeba czasu i pieniędzy, żeby poszczególne projekty zrealizować. To są w tej chwili dwie najpilniejsze inwestycje, jak i droga powiatowa na Łośno, jak i też między Łośnem, a Lipami, bo tam też droga zaczyna się rozpadać.

Wójt Gminy Mołodciak Proszę Państwa w związku ze zmianą osoby na stanowisku Dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury, od 8 kwietnia Dyrektorem został Pan Daniel Zieliński, ja mogę powiedzieć, że ma odpowiednie wykształcenie i doświadczenie zawodowe i naprawdę bogaty program dla wszystkich świetlic naszej gminy.

Dyrektor Zieliński zaprezentował swoją osobę

Przewodniczący Rady Legan Dalej podyskutujemy już w autobusie i zapraszamy Pana Dyrektora już na następną sesję za tydzień. Przewodniczący przedstawił kolejność miejscowości do objazdu.

W związku z brakiem dalszych pytań **Przewodniczący Rady Legan** zamknął punkt wolne wnioski.

Pkt. 6 Zamknięcie VII Sesji Rady Gminy Kłodawa

W związku z wyczerpaniem porządku obrad **Przewodniczący Rady Legan** zamknął VII Sesję Rady Gminy Kłodawa.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała
Elżbieta Różycka

Przewodniczący Rady Gminy

Andrzej Legan